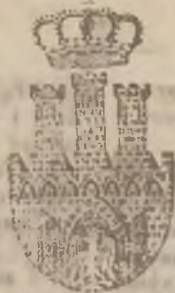


Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urecz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10
miesięcznie Złp. 4.

MIŁOŚĆ RZYMSKIE.
Jutro Łazarza Bisk.

MIŁOŚĆ SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Zyrosław.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do C. Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska zapowietrzne i różne awagi
14	6 27" 10, 576	+ 0,	3 2	04 ZPI Zachodni mocny	Pochmurno	Snieg
	2 11, 243	— 0,	4 1,	" " "	" "	
	10 26 0, 288	— 1,	8 1,	63 Zachodni średni	" "	
15	0 1, 076	— 2,	3 1,	62 ZPI Zachodni średni	Pochmurno	
	2 3, 141	— 0,	6 1,	62 Zachodni słaby	" "	Snieg
	10 3, 697	— 0,	9 1,	72 Zaden	" "	

Wiadomości krajowe.

— K R A K Ó W. —

W Drukarni STANISŁAWA GIESZKOWSKIEGO wyszedł z pod prassy Kalendarz ścienny na rok 1840 na papierze welinowym, sprzedaje się po złp. 1.

Wiadomości zagraniczne.

— Wiedeń 30 Listopada. —

Ostatnia poczta turecka, przywiozła wiadomości z Konstantynopola do 13 b. m. ale nie w nich nie ma ważnego. Xiążę Joinville wkrótce znowu spodziewany jest w stolicy Turcyi. Ogłoszenie ostatniego batysteryfu, było powodem do wieln domowień w Pera. Jedni upatrują w nim rodzej konstytucyi w nowszym znaczeniu, która nową erę ma stanowić. Szczególniej uważano przysięgę, którą młody Sultan zobowiązał się do zachowania rzesznych ustaw. Ale na podobnym wy-

kładzie poprzestać mogą tylko europejczycowie, dla których stan rzeczy na wschodzie zupełnie jest obcym.

— Londyn 30 Listopada. —

Za pewność donoszą tutejsze dzienniki wieczorne, że parlament w drugim tygodniu stycznia ma się zebrać. Jako tygód dla którego ministrowie utrzymują to jeszcze w tajemnicy, podaje opozycja, że pięć głosów w izbie niższej, jeszcze nie zapelniono, to jest z Edynburga, Newark, Southwark, Devonport i Penryn, które to miasta dopiero przy rozpoczęciu posiedzeń będą wezwane o pospieszne wybory. Zdaje się jednak, że ta strategika nie uda się, albowiem miasta te wiedzą, że mają nowych reprezentantów wybrać. Bezwątpienia przygotowują się stronnictwa zawczasu.

Xiążę Wellington; który znowu ma się zupełoia dobrze, wczoraj pojechał z Londynu gdzie znajdował się na wielkiem zgromadzeniu tajnej rady, do swojej posiadłości wiejskiej Strathfieldsaye.

Dzienniki torysokie zawierają ciągle codzienne buletyny względem odwiedzin królo-

węj wdowy oddawanych szlachcie konserwatywistowskiej, i względem świętych uroczystości jakie na jej cześć bywają dawane.

Lord Howard da Valden wezwał rząd portugalski w nocy z dnia 9 października aby jak najspieszniej mianowani zostali kommissarze, którzyby uregulowali wykaz pretensyj anglików, którzy znajdowali się w służbie portugalskiej, w przeciwnym bowiem razie Anglija z swojej strony wybierze kommissarza w tym celu i bliższą summa zostanie ściągana od rządu portugalskiego. Baron Ribeiro de Sabroza, objawia swoje podziwienie z powodu tej ostryj albowiem pretensyje te częścią już zostały zaspokojone, częścią codziennie załatwiane bywają; w czasie ustajającej przez lat pięć likwidacyi wyplacono już poddałym angielskim 3 miliony cruzadów (12,000,000 złotych). Przysięm rząd angielski odczytuje się z tem nowym wezwaniem jedynie z tego powodu, że kilku oficerów angielskich nie chciało przystać na potrącenie z ich przesadnych pretensyi, należności przypadającej od nich dla izby skarbowej portugalskiej. Z tego powodu rząd portugalski nie może ani nowych kommissarzy mianować, ani mianowanych pisać rząd angielski przysnać.

Przez Konstantynopol otrzymaliśmy wiadomości z Persyi, podług których pogłoski o pochodzie armii perskiej przeciw Heratowi są zupełnie bezzasadne, owszem slychac że znaczna część tej armii rozwiązuje się, rezta zaś udala się na zimowe kwatery. W Trapezuncie utrzymywano iż część armii angielskiej około 7000 ludzi, udala się z Kابلu przeciw Heratowi.

Podług doniesień z Kanady 31 października, pan Poulet Thompson również przychylnie został przyjęty w Montreal jak w Quebec; miał on zamiar w dniu 13. b. w. udać się do Toronto w wyzszej Kanadzie. Mi-niistersalny *Globe*, oświadczają iż umieszczona w *Times* pogłoska, jakoby generał gubernator zamierzał rozwiązać izbę prawodawczą w wyższej Kanadzie, jest zupełnie bezzasadna.

— *Bruzella 2 Grudnia:* —

Król przybył tu wczoraj o godzinie 5 po południu koleją żelazną z Lutich i udał się wprost do zamku Laeken.

— *Tulon 24 Listopada.* —

Tutejszy prefekt marynarki otrzymał rozkaz, wyalania znacznej liczby lekkich statków,

na krażenie w okolicach Livorno i Port Vendres i czuwanie nad okrętami przybywającymi od brzegów włoskich, a to w celu przeszkodzenia usilowaniu księcia Bordeaux wyładowania we Francyi. Prócz tego wydano rozkazy do wszystkich władz na brzegach morza śródziemnego i atlantyckiego, w których zalecono im także najściślejszą czujność; nakoniec dowiadujemy się, że od miesiąca więcej niż 50 agentów policyi udalo się do Włoch dla czuwania nad wyjazdami krokami księcia Bordeaux i księżny Berry.

— *Madryt 19 Listopada.* —

Gabinet który pragnie otoczyć się dziełnemi energicznymi mężami, poczynił ważne zmiany co do osób jenerałów kapitanów w prowincyach. Jenerał Villalobos był gubernator Kadyxu, został mianowany jenerałem kapitanem Madrytu, Jenerał Alvarez dowodzący w Seville ma być przez Jenerała Llan-der zastąpiony, niemając jednak że ten ostatni nie przyjmie tego mianowania. Mówią także o innych zmianach mających zajść w Katalonii. Celem gabinetu jest wszelkimi stosownymi do ustaw środkami, zapewnić sobie większość w kortezach. Działaciu naczelników politycznych oddalono, a kilku intendentów ten sam los czeka. Jenerał Aldona został mianowany jenerałem kapitanem Grenady, a w Majorce ma go zastąpić jenerał Lahera.

Od Cabrery nie ma nowych wiadomości, tyle tylko wiemy, że on ma pod swoim dowództwem 58,000 piechoty między 10000 30,000 wyborowych i dobrze uzbrojonych ludzi, a 8000 jeszcze nie ma broni. Ma on więcej niż 80 dział i zapas wszelkiego rodzaju. Jego potężnym sprzymierzeńcem jest obywatel *Espartaco* który zwyciężył w pierwszej lepszej bitwie nadiracil.

Wychodzący w *Bayonne Courro* w następującej sprawie usprawiedliwia rozwiązanie kortezom: «Kiedy odbywały się ostatnie wybory, w tedy równo wyborcy jak ogół mieszkanicow, mieliśmy, że wojna tylko sposobem przemocy może być ukonczona i przez nie-łow z nadzwyczajną silną wolą i wielką przesadą zaciągają. Dla tego wybrali exaltacy-istów, a nawet rząd opierał się umiarkowanym i popierał liberalistów. Wypadki jakie już potem miały miejsce, okazały, że widoki jakie miałyśmy przy wyborach były fałszywe. Przyszło do układów, jak się spodziewali u-

miarkowani i dla tego wybory muszą na nowo być rozpoczętymi.

— *Biata 24 Listopada.* —

Exaltacyi chcą teraz naśladować przykład umiarkowanych, i odbyć zgromadzenie w celu naradzenia się nad środkami tyczącemi się wyborów.

Opor w opłacie podatków już jest mniejszy. Oddalenie kilku urzędników municypalności, którzy podburzali do oporu, zachwiało znacznie niechętnych.

Podług listów z Galicyi, pacyfikacya tej prowincyi, znajduje codziennie mniej przeszkód.

Minister spraw wewnętrżnych wydał okólnik do wszystkich naczelników politycznych, w którym usprawiedliwia rozwiązanie kortezów, i zarazem oświadcza, że rząd przedsięwzięciem najsurowsze środki, dla zapewnienia porządku i swobody wyborów.

Mianowanie generała Llander generałem kapitanem tej części Gienady, gdzie znajduje się miasto Malaga główne ognisko ultraliberalizmu, uczyniło tu wielkie wrażenie, ponieważ to dowodzi, że rząd postanowił otwarcia walczyć przeciw stronnictwu, które tworzyło większość w rozwiązanych teraz kortezach.

— *Alexandrya 6 Listopada.* —

Pasza którego duch coraz nowego żywiołu szuka, kazał sobie teraz przedłożyć plany kolei żelaznej która ma łączyć południowe prowincye Deltę z ramieniem Nilu z którego białą Alexandryi wodę bierze, przez co skróci się znacznie droga którą przewożone bywają płody Deltę. Jak zwykle pasza jest życzliwy żeby jak najprędzej ujrzeć ukonczony dzieła, nie zważając że przez ten poświęcenie straci ono wiele na trwałości.

Flota turecka spokojnie stoi w porcie i nie wróci zapewne do Konstantynopola dopóki pokój nie będzie zawarty. Kosztuje ona Mehmeda Ali dziennie 54.000 złotych, co pokładzie znajdowało się tylko 360.000 złotych a teraz pasza ma piękny rachunek do przedłożenia porcie, którego sumę potrąci sobie zapewne w haraczu lennym. Arabowie zniechęceni są dla Europejczyków albowiem im i ich intrygom przypisują wszystko złe jakiego dziś doświadczają. Turcy jeszcze ich bardziej drażnią i zawsze biorą ich stronę ilekroć przyjdzie do sprzeczki. Ale to wkrótce uspokoi się skoro flota odplynie.

Rezmaltoski.

Anglicy w Atenach.

(Dokonczenie.)

Przed szczątkami ogromnej płaskorzeźby na której jeszcze w słabych zarysach widać było zawodnika olimpijskiego na rydwanie, stali dwaj Grecy wiodący z sobą spór głośny.

Sprzeczka ich ściągnęła na siebie uwagę zamysłonego, na kształt ducha pomiędzy grami przechodzącego się anglika i właśnie gdy się do nich mechanicznie przybliżył, rzekł jeden Greczyn do drugiego:

»Dobrze! idzie o zakład; oto jest dziesięć kolonatów. Ty mówisz, że ta płaskorzeźba jest wenecka; a ja mówię, że rzymska; jeżeli taki zuch siebie, załóż się ze mną.« »Dobrze, załóż się!« rzekł drugi, wyjmując taką samą kwotę z kieszeni, »ale komuż oddamy za tęce topienia, jeżeli spór rozstrzygnięty nie będzie? A, o toż właśnie nadchodzi nasz przyjaciel Dymitry. Hej, Dymitry, Dymitry! Weź te dwadzieścia kolonatów do przechowania, aż nieprzyprawdzą pana Pitakisa, dyrektora Akropolis, aby nasz spór rozsądził.«

»Mości panie,« ozwał się Anglik lakonicznie, wspan przagrana; ta płaskorzeźba jest rzymską.«

»Kiedy pan jesteś tego zdania, załóż się ze mną,« rzekł Greczyn, bynajmniej nie zmieszany, o co idzie, że jest wenecka: Dymitry, oto masz jeszcze dwadzieścia kolonatów przechowaj je; jeżeli ten pan tak jest pewien swjej rzeczy, niechaj stawi podobną kwotę.« Anglik i postawił.

»A teraz pójdziemy po pana Pitakisa!« Zawołali jedno-głośnie wszyscy trzej Grecy i pobiegli w różnych kierunkach. Anglik swego zwycięstwa pewien, usiadł sobie na ziemi przed płaskorzeźbą, ciesząc się już naprzód nie tak wygraną, jak głęboką nauką swych archeologicznych wiadomości.

Lecz tajemne przeczucie było zapewne przyczyną, że już za wcześnie włożył na głowę szlafmycę, albowiem nadaremnie czekał do późnej nocy; Grecy urwisze już nie wrócili; aż nareszcie dozorey Akropolis dla nadchodzącej nocy, zaczęli napominać Anglika, aby opuścił to miejsce. A tak Anglik znając się doskonale na tem, co jest rzymskie, dowiedział się teraz, co jest i greckie; szafmacycony jednem doświadczeniem więcej, dał się wreszcie namówić do odjazdu. Rad nie rad miał już widać do domu, ale z niewieścigo

posaga zniknął mu kapelusz, musiał więc mimo swych archeologicznych wiadomości, zamiast lauru, odejść w szlafmycy, co też z powagą i bez najmniejszego pomieszczenia uczynił, idąc przez ulicę Ateńską do swojej oberży, gdzie mieszkał.

Zresztą ta komiczna flegma nie zastawia nigdy greków, gdyż oni są już przyzwyczajouemi od małego od tych podróżujących komików, i wiedzą dobrze, że w każdym starym murach, gdzie się kruki i sowy gnieźdzą, i anglicy przebywać zwykli. Chętnie przyznałbym anglikom ową sławną spałalomyślność, gdyby ich równo unosiły ruiny dusz wielkich, jak ich unoszą ruiny starożytnych awiałyń. Smutną jest rzeczą zaiste, że człowiek żyjący należy do obojętnej rzeczywistości, a tylko umarły; daje po sobie do wzniosłego wyobrażenia pobudkę! Człowiek żyjący może sobie na piękne w niedostatku usychać, byleśmy go potem jako drogi zabYTEK w ramach za szkłem uczcili. Za perukę biednego Yoryka zapłacił pewien anglik znaczną kwotę, a żyjącemu Yorykowi nikt nie dał ani jednej gwinei, aby sobie sprawił nową.

Najmniejszemi wydają się anglicy, widząc ich zsuwających się po śliskim kamieniu w połiskości Areopagu. Gładki ten kamień,

który się ze swojej natury na wzgórku spadziło wychylił, mieć ma w skutek sabobonów greckich tę miłośność, że jeżeli nie płodna niewiasta siedząca po nim nadół zię z sunie staje się na przyszłość rodzajoą. Jakkolwiek samotnem i bardzo oddalonem jest to miejsce, w którym się ten cudowny kamień znajduje, wszelako wstydlive kobiety nie mogą w żadnym czasie go odwiedzić, jak tylko w nocy, gdyż po celych dniach suwają się po nim anglicy! Jakoż to suwanie się badaczy angielskich po tym urokliwym kamieniu kończy się zwykle rozdarcie ubrania i powszechnem śmiechem obecnych greków.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 do dnia 16 Grudnia.

Złotnicki Wincenty ob., Złowadzki Józef ob., Panusiewicz Filip ob., Wenda Teressa, Niemczykiewicz Maciej ob., Wolnicki Bernard ob., Tytel Antoni ob., Wilkoż Antoni ob., Szadkuwaki Paweł, Keatków Iwan of. coss. ross., Różycki Erasmus ob., Radonński Antoni ob., Olfinowski Wincenty ob., Krasińska Emilia hr., z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Ponin kurjer coss. ross., do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznej w Krakowie 3 gatunkach praktykowane.

Dnia 9 Grudnia 1839 r.	1. GATUNEK				2. GATUNEK				3. GATUNEK			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	21	—	20	23	20	—	18	—	17	—	16	15
„ Zyta	12	12	12	—	11	15	11	—	10	10	—	—
„ Jęczmieni	11	6	11	—	10	15	10	—	9	—	—	—
„ Owsa	7	—	—	—	6	12	—	—	—	—	—	—
„ Grochu	12	—	—	—	10	15	10	—	—	—	—	—
„ Jagiel	25	—	—	—	24	15	—	—	21	—	—	—
„ Tatarski	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Krakow d. 12 Grudnia 1839 r.

J. Chuberski Z R. W. S. W.

£ b i t t.

Vom Magistrat der K. Hauptstadt Lemberg wird allen denen, welche sich im Besitze der durch die von den drey Höfen Oesterreich,

Russland, und Preußen ermächtigte Commission zu Gunsten der Erben des Salomon Moses Lewi wegen Befriedigung derer Forderung p. 7587 Dukaten 12 Flp. 12 1/2 Gr. zu Warschau am 15 September 1803 aufgestellten, und diesen Erben eingebändigten aber in Verlust gerathenen Scheda oder Theilungsartes der zur Masse des Proto-Potocki gehörigen Güter befinden, bedeutet, daß sie diese Scheda binnen einem Jahre um so gewisser vorzuzeigen, und ihr Recht hierauf in derselben Frist nachzuweisen haben, als widrigenfalls nach fruchtlosem Verlaufe dieser Frist, die fragliche Scheda amortisirt und die Proto-Potockische Masse von jeder Verbindlichkeit aus derselben gegen deren Besitzer freigesprochen werden wird.

Lemberg am 17 September 1839.

(3m.)

Sprostowanie. W Gazecie piatkowej N. 283 karta 4 na ostatniej przedziałce wierszu* 9 od dołu i miast: w wykonaniu, powiano było być: w wykorzenieniu.